

Dk. Waldemar Rozynekowski

**Droga
krzyżowa**
z Prymasem
Stefanem Wyszyńskim



Toruń 2020



Katolickie Stowarzyszenie
„Civitas Christiana”

Opracowanie graficzne i skład:
Karol Cyranowicz

Korekta:
Mirosława Buczyńska

© dk. Waldemar Rozynekowski
Toruń 2020

ISBN 978-83-66209-29-9

Druk:
Machina Druku
www.machinadruku.pl



WSTĘP

W historii naszej osobistej drogi wiary odkrywamy stopniowo wartość drogi krzyżowej naszego Pana Jezusa Chrystusa. Najczęściej trzeba trochę czasu, aby ją zrozumieć i przyjąć, a po pewnym czasie trudno nam sobie wyobrazić chrześcijaństwo bez drogi krzyżowej. Dostrzegamy jej ogromną wartość, mimo że jej przeżywanie nie jest łatwym doświadczeniem. Droga krzyżowa jest jednak wyjątkową drogą doskonałości, gdyż została wyznaczona przez naszego Pana.

Dzisiaj drogę krzyżową chcemy przejść wspólnie z Prymasem Stefanem Wyszyńskim. Będziemy odwoływać się do jego słów. To one mają być dla nas nie tylko źródłem refleksji i rachunku sumienia, lecz mają nas także zachęcić, abyśmy jeszcze bardziej pokochali Kościół i Ojczyznę. Tej miłości uczył nas przez całe swoje życie Prymas Tysiąclecia. W jego słowach, za które mu dziękujemy, spotykamy wiele odniesień do Matki Bożej. Niech Maryja podprowa-

dza nas do Jezusa, tak samo jak podprowadzała do
Niego Prymasa Tysiąclecia.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA I

JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

W niedzielę 4 października 1953 roku Prymas, kiedy przebywał w pierwszym miejscu odosobnienia, w Rywałdzie Królewskim, utworzył na ścianie drogę krzyżową. W *Zapiskach więziennych* zapisał tak:

Dziś „erygowałem” sobie Drogę Krzyżową, pisząc na ścianie, ołówkiem, nazwy stacji Męki Pańskiej i oznaczając je krzyżykiem. Resztę – Ecclesia supplet.

Rozważanie:

Droga krzyżowa towarzyszyła Prymasowi od pierwszych dni jego internowania. Dlaczego? On wiedział, że krzyż, który niesie może podjąć tylko wtedy, kiedy przyjmie drogę krzyżową swojego Pana Jezusa Chrystusa. W naszym życiu jest podobnie. Krzyż to

nie tylko ból, który jest wyzwaniem. Wyzwaniem jest także trwanie przy ukrzyżowanym Jezusie. Obyśmy spotkali w Kościele osoby, które pomogą nam i naszym najbliższym odkrywać wartość drogi krzyżowej.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA II

JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWOJE RAMIONA

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

1 lutego 1949 roku Prymas, w drodze na ingres do Gniezna, odwiedził kościół świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu na Podgórzu. Na pamiątkę spotkania otrzymał obraz przedstawiający Chrystusa. Do wydarzenia tego nawiązał w *Zapiskach więziennych*. Kiedy przebywał w Prudniku Śląskim pod datą 1 sierpnia 1955 roku napisał tak:

Związane ręce Chrystusa. Dostałem taki obraz, gdy po drodze na ingres do Gniezna wstąpiłem do kościoła na przedmieściu toruńskim – Podgórze. Chrystus ze związanymi dłońmi stał, trzymany za prawe ramię przez żołnierza. W brewiarzu mam obrazek maleńki, przedstawiający Chrystusowe skrępowane dłonie; dostałem go w dniu konsekracji. Dziś obydwie są dla mnie aktualne! Przynoszą po-

ciechę na myśl, że dłonie Chrystusowe są tak bardzo podobne do ludzkich dłoni [...]. Ci, co związali Chrystusowi dłonie, chcieliby nadal widzieć Chrystusa z dłońmi skrępowanymi. Iluż ludzi pracuje nad tym, by związać dłonie Chrystusa! Ale dziś nie mają władzy nad Bogiem. Sięgają więc po ręce tych ludzi, do których należy rozwiązywać ręce Bogu. Im więcej jest wysiłku, by związać ręce Chrystusowe, tym więcej musi być trudu kapłańskiego, by te błogosławione dłonie rozwiązywać. Chryste, pomóż mi rozwiązywać Twoje dłonie w duszach ludzkich, byś swobodnie mógł działać – byś mógł błogosławić i uzdrawiać [...]. Ale miej litość i nad tymi, którzy Twoje dłonie krępują. Rozwiąż ich serca, by doznały Twej miłości.

Rozważanie:

Chrystus poprzez różne wydarzenia naszego życia przygotowuje nas do podjęcia krzyża. Czasami musi upłynąć pewien czas, abyśmy to zrozumieli. Taką drogę przeszedł także Prymas. Czy był świadomy tego, co go czeka? Zapewne nie, ale krzyż podjął. A jak jest z nami? Kto lub co nas odciąga od podjęcia nasze-

go krzyża? W jakich momentach od niego uciekamy?
Co czyni nasze serca tak zatwardziałe, że mamy dy-
stans do krzyża. Chryste, nawiązując do słów Pryma-
sa, rozwiąż nasze serca!

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA III

JEZUS PIERWSZY RAZ UPADA POD KRZYŻEM

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie,
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

11 września 1960 roku Prymas uczestniczył w Kongresie Maryjnym w Bydgoszczy. Wypowiedział wtedy następujące słowa:

Najmilsi! Gdy idziemy długim a ciemnym korytarzem, jesteście przygnębieni. Niechże jednak ukaże się gdzieś daleko, daleko, chociaż delikatny promyk światła, opuszcza nas smutek i beznadziejność. Już wiemy: będziemy szli cierpliwie, wytrwale, długo, ale... dojdziemy. Jest bowiem jakaś światłość. Człowiekowi pogrążonemu w ciemnościach grzechu Bóg ukazał zaraz, na progu raj, taką światłość: Niewiasta!

Rozważanie:

Maryjo, tak jak byłaś w życiu Prymasa, tak bądź i w naszym świetle wskazującym na Chrystusa. Bądź światłem pomagającym odszukać właściwy sens naszego życia. Potrzebujemy Twojej pomocy. Nie wstydzimy się tego powiedzieć – Maryjo, my potrzebujemy Ciebie!

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA IV

JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Kiedy we wczesnych godzinach porannych 26 października 1953 roku Prymas znalazł się w celi klasztoru kapucynów w Rywałdzie Królewskim, szybko – dzięki wiszącemu tam wizerunkowi Matki Bożej – zorientował się, w jakim miejscu się znajduje. W Zapiskach więziennych zapisał tak:

Rozejrzałem się w swoim pokoju, który nosi ślady niedawnego zamieszkania przez któregoś z Ojców Kapucynów. Zostałem sam. Na ścianie, nad łóżkiem, wisi obraz z podpisem: „Matko Boża Rywałdzka, pociesz strapionych”. To był pierwszy głos przyjazny, który wywołał wielką radość.

Rozważanie:

Kto odkrywa na swojej drodze wiary Maryję, szybko doświadcza, że na drodze krzyżowej nie jest sam. To Ona w najtrudniejszych momentach pomogła wielu zauważyć Boga oraz w czasie zagrożeń duchowych utrzymała ich przy Bogu. A jak jest u ciebie? Kiedy rozglądasz się po swoim życiu, to czy widzisz w nim Maryję? Czy jak patrzysz na ściany swojego pokoju, to czy twój wzrok spotyka spojrzenie Maryi? Czy kiedy sięgasz do swoich kieszeni, to znajdujesz w nich różaniec? Odkrywanie Maryi rodzi naszą wdzięczność Bogu. Wdzięczny za Maryję był Prymas Tysiąclecia.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.
I Ty, któraś współcierpiała,
Matko Bolesna, przyczyni się za nami.*

STACJA V

SZYMON Z CYRENY

POMAGA JEZUSOWI NIEŚĆ KRZYŻ

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Prymas uczestniczył w obchodach milenijnych diecezji włocławskiej. 9 października 1966 roku w katedrze włocławskiej wypowiedział takie słowa:

Kościół ma tę zasługę dla ludzkości i narodów rządzących, że rządców i królów nauczył miłości i stworzył nieznanym dotychczas rodzaj – królów świętych i władców świętych. O, jakbyśmy ich pragnęli zobaczyć dzisiaj! Jak bardzo byśmy pragnęli, aby przy każdym „władzę mającym”, stanął wspinały duch Tej, która jest „Miastem ucieczki”, duch Matki Bolesnej, która by szeptala do każdego sumienia w obronie pokrzywdzonych: kto im łzy powróci?

Rozważanie:

Polećmy Bogu wszystkich sprawujących jakąkolwiek władzę, pełniących funkcje, zajmujących stanowiska, prosimy, aby chcieli być ludźmi sumienia, aby dbali o swoje sumienia. Boże, Ty wiesz, na jakie pokusy są oni narażeni. Prymas Tysiąclecia wskazuje im na Maryję jako wzór. Ona pomoże im przezwyciężyć wyniosłość, nadmierną pewność siebie, a przede wszystkim niszczyć innych egoizm. Maryjo, polecamy Twojej opiece wszystkich, którzy doznali cierpienia ze strony sprawujących władzę.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA VI

WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Podczas spotkań milenijnych w diecezji chełmińskiej 11 września 1966 roku Prymas udał się do Chełmży, do dawnej stolicy diecezji chełmińskiej. Tak opisał swój pobyt w tym miejscu w *Zapiskach milenijnych*:

Godz. 17.00. Jesteśmy w Chełmży przed wspaniałą świątynią, która była katedrą dla diecezji chełmińskiej przed przeniesieniem stolicy do Pelplina. Tutaj już niemal bez „siły” dostać się nie można. Przy wjeździe do miasta oglądaliśmy potężny park radiowozów MO i mnóstwo milicjantów. Oni czekają na to, „kiedy zaczniemy”. Ciągłe węszą, pełni nieufności do wszystkich i lęku o własną skórę.

Rozważanie:

Ludzie wiary mogą inaczej patrzeć na swoje życie, lepiej je rozumieć i dokonywać właściwszych wyborów. Jeżeli patrzymy na Kościół tylko z boku i jesteśmy jego zewnętrznymi recenzentami, narażamy się na wielkie niebezpieczeństwo. Tracimy orientację, stajemy się podejrzliwi, nieufni, częściej oceniamy innych, paraliżuje nas lęk o siebie i swoich najbliższych. Tak wygląda świat człowieka zagubionego.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA VII

JEZUS DRUGI RAZ UPADA POD KRZYŻEM

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie,
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

11 września 1960 roku Prymas uczestniczył w Kongresie Maryjnym w Bydgoszczy. Na zakończenie wypowiedział następujące słowa:

Przyszła godzina sumień chrześcijańskich!... Przyszła godzina, abyśmy wyznawali Boga przed ludźmi. Gdy wyznajemy Chrystusa przed ludźmi i On wyzna nas przed Ojcem naszym, który jest w niebie. Nie tylko my, kapłani i biskupi, mamy wyznawać Boga i Jego Syna Ukrzyżowanego. To Wy wszyscy i każdy z Was macie być wyznawcami Boga wszędzie, gdziekolwiek jesteście! Przyszła ta godzina!... Godzina sumień!

Rozważanie:

Jak dobrze słowa Prymasa pasują do naszych czasów. My codziennie doświadczamy tego, że przyszła godzina sumień. Codziennie świat stawia nam pytania o nasze sumienie. Jakie ono jest! To jest znak czasu. Potrzebujemy świadków wiary. Potrzebujemy świadectw: biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnic, rodziców, nauczycieli i wielu innych. Bez ich świadectwa trudniej dokonywać wyborów i stawać do walki o sumienie.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA VIII

JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

1 października 1967 roku Prymas koronował w Toruniu ikonę Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podczas spotkania wypowiedział następujące słowa:

Potrzeba nam miłości żywej, gorącej, na co dzień, w każdym momencie i w każdej okoliczności, nieograniczonej żadną przeszkodą, wobec wszystkich, a nawet wobec nieprzyjaciół. [...] Polsce potrzeba nieprzeciętnej pobożności i rzetelnej modlitwy. Wtedy będą rodzić się z wiary żywe owoce społecznej miłości. Tego najgoręcej życzymy miastu, Polsce i całemu światu.

Rozważanie:

Prymas zachęca nas do gorliwej wiary, nieprzećniętej pobożności oraz rzetelnej modlitwy. Czy podejmiesz te słowa? Czy możesz powiedzieć o sobie, że szukasz woli Bożej, że zależy ci na wierze twoich najbliższych? A może jest ci wszystko jedno, czy twoje dzieci będą wierzące, czy też nie? Kto je wychowuje do wiary? A może już zostały wychowane do niewiary? Co jest ważniejsze od porannej i wieczornej modlitwy? A kiedy ostatni raz prosiłeś o sakrament pojednania? Jeśli chcesz pomóc innym, swojej ojczyźnie, to zdaniem Prymasa Tysiąclecia, zadbaj najpierw o własną wiarę, która przyniesie żywe owoce.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA IX

JEZUS TRZECI RAZ UPADA POD KRZYŻEM

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie,
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.*

18 lipca 1976 roku Prymas koronował w Oborach pietę Matki Bożej. Wypowiedział wtedy następujące słowa:

Gdybyście zapytali tych, co przed wami przychodzili na te wzgórza, ażeby szukać pociechy u Maryi, na pewno by powiedzieli: prawdziwie, smutek nasz, który tutaj przynieśliśmy, w radość się obrócił. Dziś, gdy przychodzicie pełni niewypowiedzianej troski, lęku i niepokoju, pamiętajcie o jednym, że Chrystus jest Mocą, że On dźwiga ludy i narody, aż wypełnią zlecone im zadanie.

Rozważanie:

W życiu doświadczamy różnych trosk i cierpień. Mamy je wszyscy, bez względu na wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania i zamożność. Z jakim bólem chodzisz dzisiaj? Powierz go Bogu przez ręce Maryi. Dla Prymasa Tysiąclecia Maryja była filarem, który go podtrzymywał w stawaniu przed Bogiem. Maryja pomagała mu odnaleźć się w trudnych sytuacjach, w które wchodził. Maryjo, pomóż i nam!

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA X

JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

27 czerwca 1965 roku Prymas dokonał w Markowicach koronacji figury Matki Bożej, zwanej Panią Kujaw. Powiedział wtedy między innymi:

Były czasy, że ludzie budowali tylko na sile materialnej, na potędze żelaza, czołgów, stali. Wnet jednak mieli okazję przekonać się, że rdza potrafi szybko zniszczyć i zjeść [...]. Czołgi i armaty zniszczyła rdza, rdza przemijania. Maryja buduje na innej wielkości – na miłości. Wielka, nieprzemijająca to siła. Nigdy nie podlega rdzy przemijania, zawsze jest potrzebna.

Rozważanie:

Prymas Tysiąclecia przypomniał nam, na jakich wartościach opłaca się wznosić budowlę swojego

życia. A na czym ty budujesz? Gdzie widzisz rdzę? Gdzie nie tylko nie widzisz owocu, lecz dostrzegasz destrukcję? Nie czujesz się czasami jak obnażony, gdyż twoje koncepcje na życie przegrały? Chciałeś to ukryć, a jednak zawsze coś widać. Widzą to także inni, choć tylko nieliczni powiedzą ci o tym. Czasami przegrana pomaga nam jednak w tym, aby inaczej spojrzeć na swoje życie. Maryjo, pomóż mi dobrze budować.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA XI

JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

18 września 1970 roku Prymas przewodniczył uroczystościom nadania tytułu Bazyliki Mniejszej świątyni św. Apostołów Piotra i Pawła w Kruszwicy. Podczas kazania powiedział:

Nie możemy się wyrzec tego, co przez wieki całe w bólu, cierpieniu, męce i krwi, w pracy i w trudzie, w żywej wierze i nadziei, kładzione było w tę ziemię. Ongiś ochrzcił i użyźnił ziemię krwią swoją Jezus Chrystus na Kalwarii. A ten, który Go bardzo miłował, Piotr, ochrzcił razem z Pawłem swoją krwią – Rzym. Tak czynili i w polskiej ziemi następcy Apostołów – uczniowie Chrystusowi i kapłani. Iluż męczenników stoi u gniazda Kościoła świętego w Polsce! Ile krwi spłynęło tutaj w Kruszwicy, użyźniając tę ziemię tak, iż wydawała owoc stokrotny!

Rozważanie:

Nasza ojczyzna i nasz region zroszone są krwią męczenników. Choć to trudna katecheza, to chcemy dzisiaj podziękować za męczenników II wojny światowej, męczenników doby komunizmu, a szczególnie za bł. ks. Jerzego Popiełuszkę. Pomimo że krzyż dla wielu jest głupotą, to jednak dla nich stał się mocą i mądrością Bożą. Dziękujemy za wszystkich męczenników, także tych cichych i mało znanych. Dziękujemy za ich modlitwy, posty i cierpienia. Ich przyłgnięcie do Boga wydało owoce w naszym życiu.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA XII

JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Centralne obchody milenijne w diecezji chełmińskiej odbyły się 11 września 1966 roku w Toruniu. Tego samego dnia Prymas udał się także do dawnej stolicy diecezji chełmińskiej, do Chełmży. Wypowiedział tam między innymi następujące słowa:

Czasy i przeżycia obecne podobne są do przeżyć kalwaryjskich, gdy umierał Syn Człowieczy, przybity do krzyża. Ciemności wówczas ogarnęły ziemię, niebiosa zostały poruszone, wszyscy prawie opuścili Słowo Przedwieczne, ale pozostała pod krzyżem Matka Jezusowa. W takiej chwili Ona jedna wytrzymała! Takie chwile zdają się powtarzać w dziejach ludzkości.

Rozważanie:

Prymas wielokrotnie w swoim życiu cierpiał i doświadczał duchowego umierania. Działo się to szczególnie wtedy, kiedy był cynicznie atakowany i wykorzystany przez komunistów, a także kiedy był niezrozumiany przez swoje najbliższe otoczenie. Maryjo, trwaj przy nas, tak jak trwałaś przy umieraniu Twojego Syna oraz przy umieraniu Prymasa Tysiąclecia. W pokornej modlitwie prosimy Cię, bądź razem z nami.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA XIII

JEZUS ZDJĘTY Z KRZYŻA

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

3 września 1972 roku Prymas koronował w Rywałdzie Królewskim figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Wypowiedział wtedy między innymi następujące słowa:

Odnawiając Śluby Narodu, przypomnieliśmy sobie, że będziemy bronić życia rodzin i każdej kołyski, że gotowi jesteśmy stoczyć w obronie nienarodzonych zdecydowany bój, jak nasi ojcowie i praojcowie walczyli o zachowanie granic Ojczyzny. I słusznie czynimy, odnawiając te przyrzeczenia, słusznie budzimy nasze sumienia i sumienie Narodu, który jest odpowiedzialny za to, czy Polska będzie ogrodem kwitnącym, rozbrzmiewającym śmiechem i radością dzieci, czy też cmentarzem.

Rozważanie:

Afirmacja życia wymaga dzisiaj często nie tylko modlitwy, lecz także swoistej walki, zaangażowania, jednoznacznego opowiadania się oraz właściwych decyzji. Czasami trudno nam przyjąć, dlaczego tak jest. Ważniejsza jest jednak refleksja nad tym, jak ja mogę dzisiaj pomóc w walce o życie. Czy moje decyzje owocują życiem, czy może raczej uśmiercaniem. Prymas przyrównuje walkę o życie do walki o ojczyznę. Dziękujemy mu za to, gdyż dla nas walka o ojczyznę cały czas ma ogromną wartość.

*Któryś za nas cierpiął rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

STACJA XIV

JEZUS ZŁOŻONY W GROBIE

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

15 kwietnia 1978 roku Prymas poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Podczas Eucharystii wygłosił kazanie, w którym powiedział:

Stojąc dzisiaj przed progiem budującej się świątyni, pragniemy, aby była ona ostrzeżeniem przed dzikością, nieludzkością i nieprawością, aby była wielką zachętą i przypomnieniem, że cała rodzina ludzka, wszystkie serca i myśli ludzkie muszą się leczyć z nienawiści. A jest to możliwe tylko w światłach Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa, Zbawcy rodziny ludzkiej.

Rozważanie:

Co jest źródłem naszej mądrości życiowej? Gdzie jej szukamy? Słowa Prymasa zachęcają nas, abyśmy światła na nasze życie szukali w Ewangelii. Poproś Boga, aby pomógł ci w codziennym spotkaniu ze Słowem Bożym. Szukając fundamentu i zrozumienia swojego człowieczeństwa, daj się poprowadzić Słowu Bożemu.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*

ZAKOŃCZENIE

Prymas, świętując we Włocławku 18 września 1974 roku jubileusz 50-lecia kapłaństwa, tak wspominał swoje święcenia:

Byłem święcony przez chorego, ledwo trzymającego się na nogach biskupa Wojciecha Owczarka. Ale i ja czułem się nie najlepiej. Podczas litanii do Wszystkich Świętych, spoczywając na posadzce, lękałem się chwili, gdy trzeba będzie wstać. Czy zdołam utrzymać się na nogach? Taki był stan mojego zdrowia. Ale biskup Wojciech pozwolił mnie wyświęcić. I ja pragnąłem po trudnościach i przeciwnościach skończyć w swoim życiu okres przygotowania do kapłaństwa, więc podźwignąłem się z choroby. Pragnieniem moim było, aby móc w życiu przynajmniej kilka Mszy świętych odprawić. Bóg jednak dodał do tych lat wiele jeszcze innych, nieprzewidzianych, i On wyznaczył czas.

Rozważanie:

To Bóg wyznaczył czas w życiu Prymasa Stefana Wyszyńskiego. To On, posługując się jego kruchym życiem, dokonał w naszej ojczyźnie wielkich dzieł, a przy tym objawił swoją moc i chwałę. Życie Prymasa Tysiąclecia uczy nas, że to Bóg jest Panem historii, to On jest pierwszy, to do Niego należy inicjatywa i On kreśli granice. Niech Boże zamysły objawiają się także w naszym życiu.

*Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*